



KANCELARIA OGÓLNA	
Wpł.	2021 -05- 13
RKP - <i>24.12.2021</i>	
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów	

Prezes
Rady Ministrów
Sz.P.
Mateusz Morawiecki
Kancelaria Premiera
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Petycja o likwidację 49 Samorządowych Kolegiów Odwoławczych i stworzenie 16 Wojewódzkich Samorządowych Kolegiów Odwoławczych .

Samorządowe Kolegia Odwoławcze są organami nadzoru nad samorządem terytorialnym. Rozpatrują odwołania od decyzji administracyjnych jednostek samorządu terytorialnego. Aktualnie jest 49 Samorządowych Kolegiów Odwoławczych , liczba SKO nie jest dostosowana do podziału terytorialnego Polski. 33 SKO znajdujące się w byłych miastach wojewódzkich to urzędy bardzo małe liczące około kilkunastu osób , w przypadku redukcji zatrudnienia w tych urządach o 20 % może się okazać że będzie tam pracować mniej niż 10 osób . Jednocześnie w urządach tych są zatrudnieni :

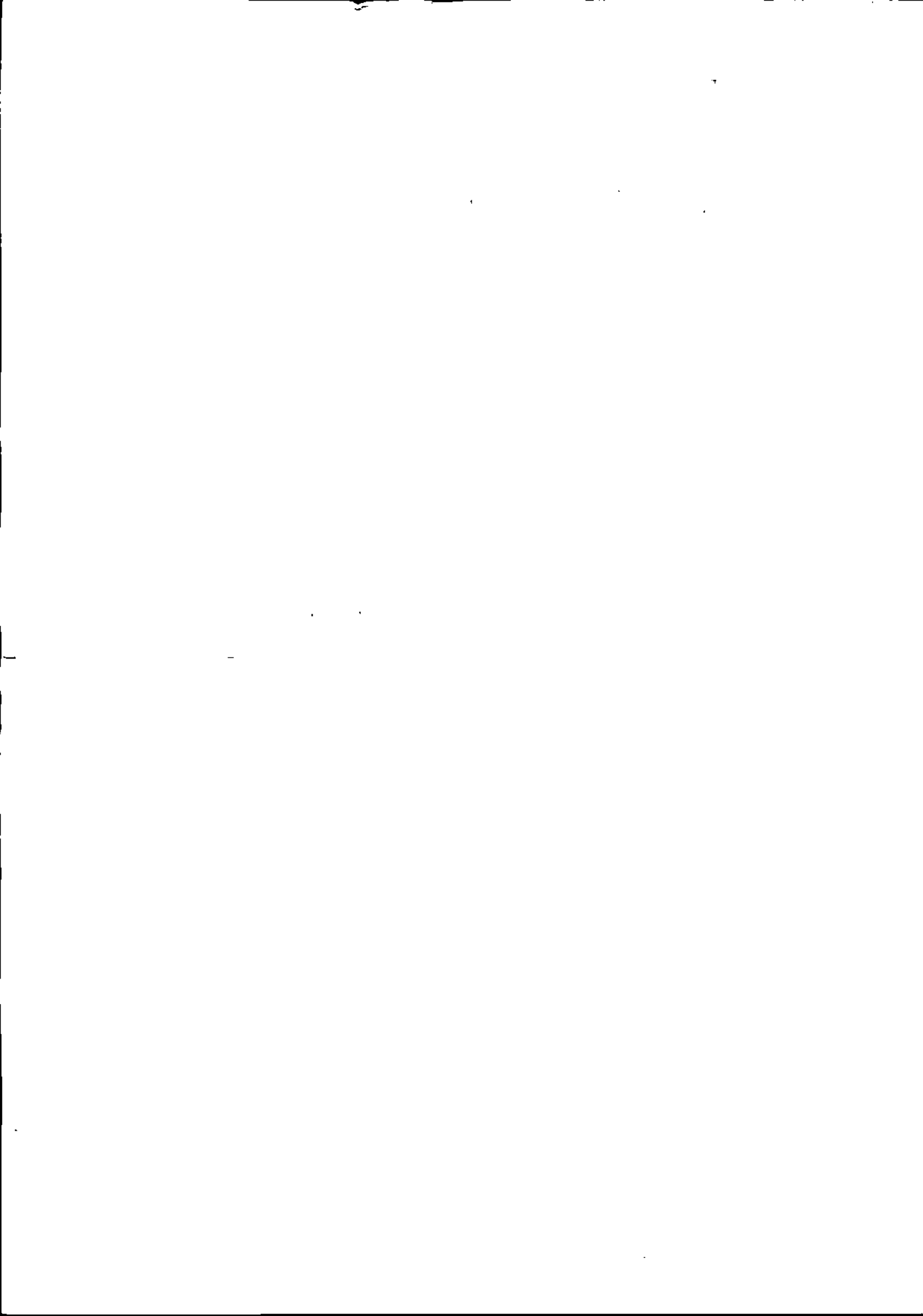
- Prezes,
- Viceprezes,
- Kierownik biura SKO,
- Główna księgowa ,
- Kadrowa.

Koszty funkcjonowania małych SKO obejmują również koszty wynajmu powierzchni biurowej (np. kilkadziesiąt metrów 2, po cenach komercyjnych) + media i inne koszty . Jednocześnie w małych SKO obciążenie pracą na 1 pracownika jest dużo mniejsze o kilka razy niż w kolegiach dużych (z siedzibami w miastach wojewódzkich) np. Warszawa. W rezultacie w dużych Wojewódzkich SKO jest dużo większe obciążenie pracą niż w kolegiach małych , przykładowo w dużych SKO to 200-300 spraw rocznie na członka etatowego SKO a w małych 100 spraw rocznie na członka, co powoduje to , że w dużych SKO powstają zaległości w terminowym załatwieniu spraw. Powstanie 16 SKO wojewódzkich spowodowało by racjonalne i sprawiedliwe rozłożenie pracy na wszystkich pracowników SKO i usunęło by zaległości w terminowym załatwieniu spraw przez SKO . Ponadto likwidacja 33 małych SKO spowodowałoby znaczne oszczędności finansowe (likwidacja stanowisk prezesa, viceprezesa, głównej księgowej , kierownika biura itp.) . Małe SKO w byłych miastach wojewódzkich często funkcjonują w określonych patologicznych układach towarzyskich i rodzinnych co powoduje że nadzór nad lokalnymi gminami jest często fikcyjny , ze szkodą dla Obywateli , z powodu określonych powiązań między prezesami a wóldarzami gmin. Stworzenie SKO wojewódzkich, wraz z nowo powołanymi przez Premiera, Prezesami, spowodowałoby rozbitcie tych układów i postawienie na rzady prawa.

Podobna do SKO instytucja to jest Regionalne Izby Obrachunkowa funkcjonuje w układzie 16 RIO wojewódzkich , mimo iż kontroluje JST w terenie. Ponadto istnieje 16 wojewódzkich Izb Administracji Skarbowej . Natomiast praca SKO to praca urzędnika zza biurka. Liczba spraw w małych SKO spada drastycznie z roku na rok corocznie o 10 – 20 % , obciążenie pracą osób tam zatrudnionych spada a w dużych SKO rośnie. Jest to ostatnia instytucja w Polsce niedostosowana do podziału terytorialnego (wojewódzkiego) , można powiedzieć relikw PRL, w której często pracują byli pracownicy zlikwidowanych kolegiów ds. wykroczeń.

Warto również rozważyć całkowitą likwidację SKO i przeniesienie spraw z SKO do :

- organów gmin – wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy zamiast odwołania (np. w sprawach pomocy społecznej – MOPS I instancja – Gmina II instancja),
- sprawy podatków i opłat lokalnych i egzekucji administracyjnej przenieść tryb odwoławczy do Izb Administracji Skarbowej to organ dużo bardziej profesjonalny niż SKO, z zachowaniem prawa Gmin do wniesienia skargi do WSA,
- część spraw przenieść do WSA , z pominięciem trybu odwoławczego .



15.12.2020r.

Kancelaria Prezesa
Rady Ministrów

Propozycja skrócenie postępowania sądownoadministracyjnego z 3 lat do 6 miesięcy .

Aktualnie w Rzeczypospolitej Polskiej :

- postępowanie administracyjne jest dwuinstancyjne – art.15 kpa,
- postępowanie podatkowe jest również dwuinstancyjne – art.127 Ordynacji podatkowej,
- postępowanie sądowno-administracyjne jest również dwuinstancyjne – najpierw sprawę rozstrzyga Wojewódzki Sąd Administracyjny a następnie Naczelny Sąd Administracyjny .

Zatem sprawa administracyjna lub podatkowa , jest rozstrzygana łącznie w 4 (czterech) instancjach, tj. 2 instancje administracyjne (lub podatkowe) + 2 instancje sądownoadministracyjne , to ewenement na skalę światową , rodzący oprócz bardzo wysokich kosztów , długotrwałość i przewlekłość postępowania. Całe postępowanie łącznie z postępowaniem sądowym przed Naczelnym Sądem Administracyjnym trwa 3 lata , a niekiedy 3 lata i 6 miesięcy albo 4 lata.

Propozycja zmiany tego stanu rzeczy :

1. Likwidacja drugiej instancji w postępowaniu administracyjnym i w postępowaniu podatkowym ,
2. Utworzenie w to miejsce Nowego Sądu Administracyjnego I (pierwszej) instancji (Sądu Okręgowego) łączącego kompetencje dotychczasowych organów odwoławczych w postępowaniu administracyjnym i podatkowym tj. Dyrektorów Izb Administracji Skarbowej, Samorządowych Kolegiów Odwoławczych , Wojewodów itp. Ponadto nowy Sąd Administracyjny I instancji oprócz odwołań od decyzji organów administracyjnych I instancji i podatkowych I instancji rozpatrywał by odwołania od decyzji jednostek terenowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotychczas rozpatrywane przez Sądy Rejonowe i Sądy Okręgowe (wydziały ubezpieczeń społecznych tych sądów),
3. Dotychczasowe Wojewódzkie Sądy Administracyjne stałyby się sądem odwoławczym (apelacyjnym) od wyroków nowego sądu I instancji (sądu okręgowego). Wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych jako sądów II instancji miałyby charakter prawomocny,
4. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie na wzór Sądu Najwyższego stałby się sądem kasacyjnym , z uwzględnieniem instytucji tzw. przedsądu istniejącego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrywałby zatem skargi kasacyjne od prawomocnych wyroków Wojewódzkich Sądów Administracyjnych.

Podsumowując po proponowanych zmianach, czas postępowania administracyjnego i sądownoadministracyjnego trwałby w przybliżeniu :

1. Organ administracji I instancji lub organ podatkowy I instancji – od 1 do 2 miesięcy,
2. Okręgowy Sąd Administracyjny – od 2 do 3 miesięcy,
3. Wojewódzki Sąd Administracyjny – od 3 do 6 miesięcy.

Łącznie całe postępowanie administracyjne (podatkowe) i sądowno-administracyjne aż do daty ogłoszenia prawomocnego wyroku przez Wojewódzki Sąd

Administracyjny mogłoby zakończyć się w ciągu maksymalnie od 6 do 12 miesięcy, a więc znacznie krócej niż aktualnie minimum 3 lata (licząc postępowanie przed NSA).

Zapewniłoby to w praktyce konstytucyjne prawo obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do sądu. Chodzi zatem nie tylko o wydanie wyroku zgodnego z prawem i sprawiedliwego ale i wydanego szybko (w rozsądnym terminie) aby wyrok miał praktyczne znaczenie dla obywatela.

Podsumowując proponowane zmiany spowodowałyby znaczne skrócenie czasu załatwienia sprawy administracyjnej (podatkowej) w postępowaniu administracyjnym i sądowno-administracyjnym oraz oszczędności w funkcjonowaniu administracji i sądów.

